

Punkta Mt 17, 1-9

Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!» Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie, nie lękajcie się!» Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa.

A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: «Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie»

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały jego Boskiego Majestatu.

Wprowadzenie I (Wyobrażenie miejsca): Ustalenie miejsca jakby się je widziało. Postarajmy się wyobrazić sobie całą tę scenę. Z jej szczegółami i może sami będziemy w niej obecni.

Wprowadzenie II (Prośba): Prosić Boga Pana naszego o to, czego chcę i pragnę. Prośmy o hojne serce, które łaknie i pragnie słowa Bożego.

1. JEZUS WZIAŁ ICH ZE SOBA

Tak to już jest, że Jezus bierze ze sobą uczniów. Albo dwunastu, albo trzech aby dać się im poznać. Tym razem bierze ze sobą Piotra, Jakuba i Jana i wobec nich się przemienia. Można powiedzieć, że Jezus chce pokazać uczniom swoje Boskie pochodzenie. To jest wydarzenie które będzie ważne dla uczniów przede wszystkim po Zmartwychwstaniu. To będzie kolejny element potwierdzający czy uzupełniający Boskie pochodzenie Jezusa. To wydarzenie ma ich umacniać, szczególnie w tych chwilach wątpliwości jakie nadejdą po ukrzyżowaniu.

Zobaczmy, że My również mamy w swoim życiu takie momenty których na bieżąco nie rozumiemy a dopiero po czasie widzimy ich sensowność. Widzimy jak Pan Bóg nas prowadził drogą wąską i kruchą i nic nam się nie stało. Przeszliśmy cało i zdrowo przez nasze trudności. Jakie to były wydarzenia, które umacniały naszą wiarę, które ją budowały i wzmacniały?

2. NIE LĘKAJCIE SIĘ

Kolejny element na który warto zwrócić uwagę to słowa z jakimi zwraca się Jezus do uczniów – *Nie lękajcie się*. Przynajmniej kilka razy Jezus zachęca swoich uczniów aby się nie lękali. To oczywiście zachęta, która również do nas jest skierowana. My mamy w swoim życiu takie momenty w których wydaje się nam, że jesteśmy bardzo blisko Pana Boga. Ale mamy też i takie momenty trudne, chwile zwątpienia. I w tych wszystkich trudnych momentach warto sobie przypomnieć słowa Jezusa – *Nie lękajcie się*.

Czy tak patrzymy na naszą wiarę jak na drogę w której trudnym momentom towarzyszą momenty wzmacniające. Bo lepsze chwile mają nas wzmocnić przed tymi trudnymi. Czy potrafię w swoim życiu odnaleźć, zauważyć lepsze moment w których Pan Bóg jest blisko, w których Pan Bóg mnie umacnia, umacnia moja wiarę.

O naszych górach przemienienia warto porozmawiać z Panem Jezusem i do tego zachęcam.

Rozmowa końcowa + Ojciec nasz